

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament na pocztach miesięczny 200 mk.
do Ameryki 1/2 dolar.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 mk. od wiersza petyt.
Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej.

Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Cieszkowska nr. 18.
Telefon nr. 44.

Rękoپیسów się nie swraca. W razie nadzwyczajnych wypadków, np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa do jakiegokolwiek odszkodowania lub do niedostarczonego numeru.

Drukarnia i nakładem Wład. Jul. Schreiberna w Chojnicach. — Redaktor: Mieczysław Pischewski w Chojnicach.

Nr. 277

Chojnice, środa dnia 1-go grudnia 1921.

Rok 1

Przeciw komunistom.

Niejednokrotnie poruszaliśmy już sprawę konieczności energicznej i zdecydowanej walki przeciwko komunistom jako tym największym szkodnikom państwowym, jako wyraźnym i zdecydowanym sprzymierzeńcom Moskwy, a więc pośrednio również i Berlina. Dążą oni z całą bezwzględnością do obalenia obecnego praworządnego naszego ustroju państwowego i do wprowadzenia na jego miejsce całego systemu sowieckiego, który z Rosji uczynił teraz pustynię, uniemożliwił jej rozwój w jakimkolwiek kierunku na długi szereg lat.

Walki przeciwko tym sojusznikom czerwonego cara, walki bezwzględnej domagał się wciąż Związek Lud.-Nar. w Sejmie a zdwoił energię swych żądań, gdy komuniści zaczęli rozwijać coraz intensywniejszą akcję, zwłaszcza na terenie naszej dzielnicy. Związek zgłosił w tej sprawie oświadczenie, domagając się wprowadzenia ustawy przeciwko komunistom, upoważniającej władzę administracyjną do ścigania ich, w ogóle do tępienia tego pasożyta na ciele naszego organizmu narodowego.

Wniosek ten uznany za nagły został odesłany do komisji prawnej, która debatowała nad nim dosyć długo, a właściwie wzięła pod uwagę oświadczenie projektu ustawy o charakterze tymczasowym wniesionej przez rząd a spowodowanej omawianym powyżej wnioskiem. Ustawa ta nie jest bardzo ostra, nie posiada tej stanowczości, co podobne przepisy np. w Jugosławii, Finlandji, Holandji itd. a jedynie porusza szereg środków, którymi może operować rząd, aby stłumić ruch komunistyczny. Ustawa ta nie opiera się na bezwzględnej zasadzie: komunizm zbrodnia! ale uważając pewnie zbyt jaskrawe jego przejawy za agitację antypaństwową upoważnia władzę administracyjną do zapobiegania temu przez aresztowanie, internowanie, usunięcie poza granicę kraju, inaczej mówiąc deportację, konfiskaty, rewizję i t.d.

Są to wszystko, jak widzimy, środki względnie łagodne, które wszakże umożliwią władzom administracyjnym, jeżeli potrafią one wykazać pewną sumę należytej energii, skuteczną walkę z żywiołami wyrotowem. Ustawę stałą, któraaby czuwała nad bezpieczeństwem naszego państwa, nad jego całością i spójnością wewnętrzną opracowuje ministerstwo sprawiedliwości, opierając się na ogólnych zasadach, wyłuszczonej w § 124 naszej konstytucji a zwłaszcza na tym ustępie, który mówi o możliwości czasowego zawieszenia praw obywatelskich „w razie jakichś rozległych kłopotów o charakterze zdrady stanu“ i tu właściwie mamy do czynienia z tego rodzaju wypadkiem i oświadczenie ustawy będzie dotąd mieć swą moc obowiązującą, dopóki agitacja komunistyczna nie przestanie szerzyć się na terenie Rzeczypospolitej t. j. dopóki to gniazdo jej, „Bolszewja“, nie zostanie w odpowiedni sposób przeistoczona, czy to drogą przewrotu nowego, czy też sposobem powolnej przemiany na państwo całkiem praworządne, szanujące „powzięte“ zobowiązania, lojalne a przede wszystkim zwracające uwagę na jedynie własne sprawy i nie mieszające się do zagadnień wewnętrznych innych państw. Dotychczas mamy do czynienia u nas z całkiem jawną, uprawianą z prawdziwym żydowskim cynizmem i bezczelnością, agitacją sowiecką, przez urzędowe poselstwo i rozmaite misje bolszewickie w Warszawie. Rząd nasz i tak zachowuje się z ogromną wprost kurtuazją i grzecznością wobec tych zdecydowanych agitatorów, ba! co tu mówić — nawet rozmawia z nimi, niepowołani politycy i dyplomaci z Bożej łaski, jak p. Dąbski, starają się schlebować rozmaitym Karachanom i innym agitatorom sowieckim!

Dobrze, że Sejm nasz w pierwszym czytaniu uchwalił tę tymczasową ustawę, bowiem początek jest już zrobiony, wobec czego dalsza praca będzie o wiele łatwiejsza, a akcja p. Karachana zostanie uniemożliwiona w zarodku. Warto podkreślić, że podczas pierwszego czytania tej stosunkowo łagodnej ustawy odezwali się jednak w Sejmie głosy sprzeciwu a nawet padły stanowcze protesty. To były naturalnie wywody pp. Daszyńskich, Perłów itd., ale koroną wszystkich można nazwać popisy p. Bagińskiego, tęgutowca, który bronił komunistów z takim ferworem, że praw-

dopodobnie lepiejby tego nie potrafił Dąbal. Ten sam Bagiński tegoż dnia rano z drugim swoim kompanem, Poniatowskim, napadł w brutalny sposób w lokalu redakcyjnym na redaktora Sadzewicza za artykuł w „Gazecie Porannej“ przeciwko kupczeniu ziemią Wileńską. Ci dwaj „suwerenni“ bronili w ten sposób Belwederu. Niema co mówić ładnych ma on obrońców, którzy poczynają sobie z całą wprawą wykwalifikowanych bandytów!.....

Sprawy polskie.

Zwolnienie 100 urzędników.

Z inicjatywy ministra Michalskiego w celach oszczędnościowych ma być zwolnionych 100 urzędników z Centrali ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie pracuje około 500 urzędników. Redukcja ta spowoduje około 50 milionów oszczędności.

Dar Kasprowicza.

Rektor Kasprowicz ofiarował 100 000 mk. na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach.

Zmniejszenie ilości ministrów.

Komisja Konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja podjęła dyskusję szczegółową nad projektem ustawy o zakresie działania władz naczelnych. Z uwagi, że komisja pierwsze 8 artykułów projektu załatwiła podczas sesji letniej przystąpiono dziś do art. 9-go, określającego liczbę Ministerstw. Postanowiono utrzymać Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Zagranicznych, Wojskowych, skarbu, Sprawiedliwości, Oświaty Rolnictwa, Przemysłu, i Handlu; Ministerstwo Kolei oraz poczt. i telegrafów postanowiono połączyć w jedno Ministerstwo Kolei, tak samo zjednoczyć Ministerstwo Obrony Pracy i Zdrowia Publicznego. Ministerstwo Robót Publicznych zostanie jako takie zniesione, a zakres władzy przydzielony będzie odpowiednio innym resortom Ministerjalnym.

Posiedzenie Rady ministrów w Poznaniu.

Poznań. Posiedzenie Rady Ministrów odbyło się dnia 28 listopada r. na zamku w Poznaniu. Posiedzenie Rady Ministrów zajął prezydent ministrów Ponikowski, podkreślając, że jest to pierwsze posiedzenie zwołane poza stolicą państwa i wyrażając przekonanie, że przyczyni się ono do zespolenia dzielnic. Przechodząc do porządku dziennego Rada Ministrów uchwaliła upoważnić przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań śląskich do powoływania w razie potrzeby w porozumieniu z ministrami resortowymi do składu delegacji polskiej nowych osób w charakterze delegatów lub rzeczoznawców. Na wniosek ministra spraw zagr. postanowiono u razie uzupełnić delegację przez powołanie do niej w charakterze zastępców przewodniczącego pp. Józefa Englicha, dyr. banku Sp. Zarobkowych w Poznaniu, Leona Plucińskiego, komisarza generalnego Rzeczypospol. Polskiej w Gdańsku i Zygmunta Seydę, podsekretarza stanu w Min. b. dzielnicy pruskiej.

Następnie po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji nad sprawą kolonistów niemieckich Rada Ministrów postanowiła wykonanie uprawnień wynikających z postanowień traktatu wersalskiego w stosunku do kolonistów niemieckich przeprowadzić z całą konsekwencją. Przy sprzedawaniu anulowanych osad uwzględnić należy szczególnie na Pomorzu byłych wojskowych, a w pierwszym rzędzie inwalidów wojennych oraz re-emigrantów z zachodnich Niemiec. Wreszcie Rada Ministrów w myśli oświadczenia p. prezydenta ministrów z dnia 27 listopada r. uchwaliła uwzględnić etatowych pracowników Min. b. dz. pr. przy przejmowaniu jego agend przez ministerstwa resortowe, zastosowując proporcjonalność w prowadzonej redukcji.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach uniwersytetu w Poznaniu.

Poznań, 28. 11. Drugi dzień pobytu Rady Ministrów w Poznaniu przeszedł według zgóry ułożonego programu. O godz. 9 i pół odbyła się przed zamkiem rewja oddziałów wojskowych w obecności gen. Sosnkowskiego, prezydenta ministrów Ponikowskiego, wszystkich ministrów oraz oficerów francuskich. Przegląd wypadł imponujący, za co prezydent ministrów wyraził gen. Sosnkowskiemu specjalne podziękowanie, poczem ministrowie udali się na zwiedzenie biur od-

nośnych ministerstw. O godz. 12 w południe odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach uniwersytetu. Przemawiali ks. kardynał Dalbor, rektor uniwersytetu Święcicki, prezydent ministrów oraz Polus w imieniu robotników, pracujących przy budowie. Następnie p. prezydent ministrów udał się w towarzystwie dyrektora departamentu szkół średnich Zawadzkiego do kuratorium szkolnego, stamtąd zaś z ministrami na śniadanie, wydane przez poznańskie dowództwo wojskowe. Podczas śniadania wzniesiono liczne toasty. Pierwszy toast wznosił na cześć Naczelnika Państwa generał Skierski, następnie gen. Sosnkowski na cześć rządu, wreszcie prezydent ministrów na cześć armii. Po śniadaniu ministrowie udali się do zamku na posiedzenie.

Co się dzieje w świecie?

Sytuacja w Niemczech.

Rokowania o pozyskanie kredytu.

Berlin. Po powrocie Stinnesa z Londynu, podjęte zostały znowu rokowania rządu z przemysłowcami niemieckimi w sprawie udzielenia kredytu rządowi.

Nowi delegaci dla rokowań z Anglią.

Londyn. Przybyli tu nowi delegaci niemieccy, a mianowicie niemiecki minister Rathenau i Simon.

Republika nadreńska.

Berlin. Prasa socjalistyczna, wychodząca w Akwizgranie i Kolonii, donosi, że w dniu 4 grudnia proklamowana zostanie w Akwizgranie republika nadreńska. W Nadrenji istnieje z powodów politycznych i gospodarczych silny ruch separatystyczny i usilna dążność oderwania Nadrenji od Rzeszy niemieckiej.

Duch monarchji żyje w Niemczech.

Wrocław. Niemiecka partja ludowa odbyła we Wrocławiu kongres partyjny. Przemówienie wygłosił dr. Westarp oświadczając, iż najważniejszym zadaniem partji musi być walka z socjaldemokratami w Niemczech, a najważniejszym celem partyjnym idea monarchistyczna. Do tej idei Niemcy muszą powrócić, gdyż ona jedynie może uratować Niemcy przed groźącą anarchją.

Głodowe demonstracje.

Berlin. Z wielu miast Rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości o demonstracjach robotniczych przeciwko drożyznie. Na zebraniach zapadają rezolucje wyzywające rząd do energicznego występowania przeciwko podbijaniu cen.

Zatarg francusko-włoski.

Turyń, 26. 11. Około 100 studentów, wzburzonych wiadomością, podaną przez niektóre dzienniki o słowach, jakie miał wyrzec Briand o armji włoskiej, wpadło do konsulatu francuskiego, zniszczyło meble i powybijało szyby. Policja rozproszyła napastników. Prefekt Turyń uchwilił w urzędowaniu komisarza ośrodkowego okręgu za niedbalstwo w sprawie ochrony konsulatu.

Rzym, 27. 11. Grupa studentów daremnie usiłowała udać się w pochodzie manifestacyjnym przed konsulat francuski. Studenci przygotowali na przedzie rzekomy sztandar francuski, poczem manifestacyjnie go spalili. Karabinierzy zaatakowali studentów i rozproszyli ich; 3 studentów raniono. Policja rozproszyła również grupę studentów, która usiłowała się udać do ambasady francuskiej.

Paryż, 26. 11. Przedstawiciel włoski wyraził najwyższe ubolewanie z powodu wypadków, jakie rozegrały się.

Prasa francuska komentuje ostatnie wydarzenia w Turynie w tonie nadzwyczaj spokojnym, całą odpowiedzialność za nie zrzucając na propagandę niemiecką, usiłującą pokłócić ze sobą Francję i Włochy. Prasa francuska daje wyraz swemu przeświadczeniu, że naród włoski przeciwny jest intrygom niemieckim i że uczucia wyrażone przez Torette są wyrazem szczerzego pragnienia rządu włoskiego dania Francji należytego zadośćuczynienia.

Połączenie Austrii z Bawarią.

Zaczyna znowu coraz to częściej pokutować myśl połączenia Austrii z Bawarią. Niemieccy liberalowie, którzy mają swoją tak zwaną „Deutsche Volkspartei“ stanowiącemu temu sprzeciwiają i oświadczają, że naród niemiecki odrzuca tę myśl z oburzeniem. Wię-

szosó Bawarczyków tak samo nie życzy sobie takiego połączenia.

Uzbrojone Niemcy.

Gazeta angielska „Times” informuje swych czytelników, jak dalece terazniejsze Niemcy są uzbrojone i nawołuje do zniesienia centrali niemieckich zbrojeń.

Rząd niemiecki nigdy nie złożył rachunku ze swoich tanków i wojskowych środków transportowych, natomiast kilkakrotnie przekroczył postanowienia traktatu pokojowego w sprawie wywozu broni, dostarczając broni Wegrom, Tyrolowi i Irlandji.

Dalej podnosi ta gazeta fakt, że niemiecki sztab generalny i korpus oficerski pozostały nienaruszone. Nakoniec apeluje gazeta angielska do władz sojuszników, ażeby zachowały czujność wobec zbrojeń niemieckich.

„Czas jeszcze nie nadszedł!...”

Berlin. Na posiedzeniu związku Wszechniemców w Celle oświadczył przewodniczący Mennickie m. i., iż czas na przywrócenie monarchji jeszcze nie nadszedł. Jest dlatego szczęściem dla Niemiec, iż pucz monarchistyczny, który rozpoczął się miał 14 dni temu obwołaniem następcy tronu bawarskiego królem bawarskim, nie doszedł do skutku, dzięki lepszemu zrozumieniu samego następcy tronu. Pucz ten dałby był entencje a zwłaszcza Francji pretekst do zajęcia linii Menu i byłby wtrącił Niemcy południowe w wojnę domową z Niemcami północnymi.

1584 marki niemieckie podatku na głowę.

Niemcy muszą zapłacić w tym roku 95 miliardów marek podatku. Wypadnie to na głowę 1584 marki niemieckie w roku. Na posiedzieli nałożono w przyszłości 52 1/2 miljarde marek podatku, a więc więcej, aniżeli połowę wszystkich tegorocznych podatków.

O wykryciu źródła fałszywych informacji.

Paryż, 27. 11. Rząd francuski zwrócił się telegraficznie do Waszyngtonu z prośbą o zarządzanie ankiety w celu ustalenia źródła fałszywych informacji, ogłoszonych w prasie włoskiej.

Ze Śląska.

Przemysł górnośląski przechodzi coraz bardziej w ręce zagranicy.

„Breslauer Neueste Nachrichten” donoszą, iż przemysł górnośląski coraz bardziej przechodzi w ręce zagranicznych kapitalistów.

Oprócz olbrzymich zakładów w Królewskiej Hucie, które podobno już całkowicie przeszły w ręce francuskie, liczne kopalnie w powiatach pszczyńskim i rybnickim przeszły na własność Anglii. W ostatnich dniach angielscy kapitaliści zakupili wielką hutę Hohenlohe.

Obwieszczenie.

Lista składek na rzecz Zakładu ubezpieczeń od wypadków w Rolnictwie na rok 1919 i 1921 r. jest wyłożona w tutejszej głównej kasie miejskiej przez dwa tygodnie od 1. do 14. 12. 1920 r. do wglądu publicznego, celem ewentualnego wniesienia sprzeciwu.

W tym samym czasie należy podatek ten w podanej kasie zapłacić celem uniknięcia ściągania egzekutywnego.

Chojnice, dnia 29. 11. 1921.
Magistrat.

Po myśli ogłoszenia w Orędowniku Starostwa nr. 147 prz. 4. uprasza się zgłosić w przeciągu dni 5 na Magistracie pok. 18. wszystkich inwalidów oraz wdowy i sieroty po poległych na wojnie światowej i polskiej:

- a) którzy nie pobierają jeszcze zaopatrzenia (renty),
- b) którym jednorazowej zaliczki dotychczas nie wypłacano.

Chojnice, dnia 28. 11. 21.
Magistrat.

DROBNE ŻELASTWO

dla kolejek wązkotorowych i normalnotorowych jak to:

lasze, szruby do lasz, haki szynowe, szruby do szyn :: (Tirifaonds), :: żabki, szruby do :: żabek, :: ::

metal biały do łożysk, łożyska, podkładki drzewne, ::

dla wazko — i normalnotorowych koleji z zapasów korzystnie dostarcza.

Smoschewer i Sku. t. z. o. p., Bydgoszcz.

Włosi także nabyli już dwie kopalnie, a nawet japońscy akcjonariusze bawią na Górnym Śląsku i prowadzą pertraktacje w celu nabycia kilku wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 30 listopada 1921 r.

— **Niepotrzebny alarm.** Wczoraj o godzinie 11 wiecz. zapaliła się na podwórzu gmachu sądowego kupa śmieci, ogień jednak zdołał stłumić w zarodku kasztelan sądowy przy pomocy sąsiadów. Zanim się taki alarm inscenizuje, należałoby zastanowić się, czy on potrzebny, aby uniknąć zbytecznego zdenerwowania.

— **Ważne dla weteranów!** Weterani mianowicie z wojen 66 i 70/71 r., otrzymywali dotąd swe renty z urzędów skarbowych powiatowych. Zniewoleni byli udawać się po wsparcie do miast powiatowych. Narażeni więc byli na koszt podróży i t. d. które to przewyższały kilkakrotnie sumę pobieranego miesięcznego wsparcia.

Rada Pomorska zwróciła się w tym przedmiocie do pana wojewody m. z prośbą o wypłatę rent dla weteranów przez urzędy pocztowe. Pismem z dnia 17. b. m. donosi pan wojewoda, „iż prawa wypłaty wsparcia dla weteranów przez urzędy pocztowe celem uniknięcia niepotrzebnych wydatków dla interesowanych jest już w toku i że poinformował już Pomorską Izbę Skarbową w Grudziądzu”.

Z lojalnem załatwieniem sprawy usuwa pan wojewoda powód najwyższego rozgoryczenia wśród starców weteranów.

— **„Zniesienie dni bezmięsnych”.** Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej komunikuje w „Dzienniku Ustaw”, że rozporządzeniem tegoż ministerstwa zniesione zostają ograniczenia w handlu mięsem, jako to: rozporządzenie: 1. O prowadzeniu ksiąg zakupu i sprzedaży bydła i mięsa; 2. o ograniczeniu konsumcji mięsa; 3. o ograniczeniu transportu bydła; 4. o przymusowym wykupie bydła rogatego; 5. o procederem wytwarzaniu konserw mięsnych i handlu domokrażnym.

— **Do Biura Związków Polaków z Warmji i Mazur** zgłaszają się codziennie uciekinierzy z b. terenów plebiscytowych, których rugują Niemcy z pracy i którzy w Polsce szukają zajęcia. Są to przeważnie robotnicy rolni, których obszar Niemiec dlatego wyrzuca na bruk, że są Polakami, że głosowali za Polską i że przynajmniej się nadal do polskości.

Ludzie ci od młodości pracowali na majątkach niemieckich. Po tamtej stronie wśród zorganizowanej

wrogiej Polsce niemieccyż nie znajdują chleba i zajęcia. Wyciągają ręce swe o pomoc do macierzy polskiej! Mianowicie w powiecie suskim grasuje teraz orga nienawiści do Polaków. Obszarnicy tamtejsi systematycznie wyrzucają naszych. W lasach Rodzone zapowiedział borowy masowa terminatkę Polakom.

Jak wobec tego wyglądają lamenty Niemców naszych krzyżących w niebogłosy o pomoc w kwestji domen i kolonistów?

Uciekinierzy nasi znajdują się z rodzinami swemi w ciężkiej biedzie. Niemcom u nas dobrze!

Do obywateli naszych ziemskich zwracamy się z prośbą, by w miarę zapotrzebowania przyjęli uciekinierów do pracy. Komisję osadniczą wzywamy, by uwzględniła tych biedaków na majątkach jej kontroli podlegających.

Przypomnijmy sobie, że obiecaliśmy tym wyznawcom polskości w czasie plebiscytu, że Polska o nich nie zapomni!

Zgłoszenie prosimy skierować pod adresem: Rada Pomorska, Grudziądz, ul. Solna 4/5.

— **Szynwałd,** pow. grudziądzki. (Osady po kolonistach niemieckich). Wypowiedziano osady około 40 kolonistom; pomiędzy temi jest kilka osad mniejszych od 8 do 30 morgów — reszta osad po 95 morgów roli pszennej; budynki śliczne, sprzęty gospodarcze nowe. Reflektanci mogą dowiedzieć się bliższych szczegółów co środę i sobotę w Grudziądzu u komisarza ziemskiego, ul. Młyńska 19.

— **Wegobork.** Pewna pani stąd zamierzała sobie kaftanik wełniany sporządzić i kupiła zielonej wełny. Przy pracy określiła sobie palec wełną i na nieczczęście zadrasnęła się lekko drutem, na co jednak nie zważała. Po krótkim czasie spuchła ręka i ramię tak, że operacja stała się konieczną, lecz i ta nie pomogła. Nieszczęśliwa kobieta umarła z powodu zatrucia.

Zebrań towarzystw

odbędą się:

w **Chojnicach** — ogólne zebranie konsumu wszystkich urzędników i funkcjonariuszów państwowych i komunalnych dnia 1 grudnia br. o godz. 6 wiecz. na sali p. Engla. Obowiązkiem każdego urzędnika stanąć, gdyż chodzi o zwalczanie drożyzny i paskarstwa, które rozwiłmożnia się w Chojnicach mimo szumnych napisów, iż towar o 35 proc. tanieje. Bliższe szczegóły w dziale inseratowym.

w **Chojnicach** — Tow. Samodzielnych Kupców w piątek wieczorem o 8-ej godz. w lokalu p. Kiczki posiedzenie miesięczne. Ponieważ Kierownik Centrali z Grudziądza z referatem przybędzie, jest obecność wszystkich członków pożądana.

WSZELKIE OLEJE I TŁUSZCZE

dla przemysłu żelaznego garbarskiego, tkackiego oraz rolnictwa

: poleca ze zładu w BYDGOSZCZY:

TADEUSZ WINICKI & S-ka.

RAFINERJA ŻYWICY I TERPENTYNY, FABR. OLEJÓW I TŁUSZCZÓW TECHN.

w WARSZAWIE oddział w BYDGOSZCZY.

BENZYNA I TERPETYNA stale na składzie.

Biuro: Gdańska 146, tel. 14-39. Składy kolejow. nr. 8-10 (przy ul. Na groby.)

: SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI: CHOJNIC I OKOLICY

— podaje uprzejmie do wiadomości, że nabyłem interes —

kolonjalny i łakoci

od mistrza piekarskiego J. Pestki właśc. Jan Jaszewski przy ul. Czułchowskiej 27.

Staraniem mojem będzie dobrym i tanim towarem odbiorców moich zadowolić.

Z wysokim szacunkiem

Aug. Plottka.

Przyjmowanie

ogłoszeń
abonentów

od rana 7-mej godz. do wieczoro 10-tej godz. do

„Danziger Zeitung,”

przez

C. B. „Express”

Biuro ogłoszeń i hurtowania gazet.

Bydgoszcz, Jagiellońska 70.

Tel. 799, 800, 665.

Naprawy motorów elektrycznych :: dynamo-maszyn ::

wykonują

K. Gaertig i Sp., T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych

ul. Półwiejska 35.

Telefon 3584.

Łóżko z materacą,
Maszyna do szycia,
Lustro,
Szafa do rzeczy i
wertyków,
Garnitur do kołnierza
damskiego i inne meble

są na sprzedaż ul. Pocztowa 14.